

Sygn. akt I ACa 79/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Katarzyna Polańska Farion /spr./

Sędzia SA – Maciej Dobrzyński

Sędzia SO del. – Magdalena Majewska

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuratorowi Okręgowemu W. - P. w W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 24 listopada 2011 r. sygn. akt I C 601/11

1. oddala apelację,

2. zasądza od A. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 79/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2011r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie oddalił powództwo A. K. (1) skierowane przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratora Okręgowego W. – P. w W. o zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości 6 000 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz odszkodowania w wysokości 6 000 zł z odsetkami ustawowymi od 11 czerwca 2008r. do dnia zapłaty, a nadto opublikowanie wyroku w dziennikach(...) oraz w (...), (...), (...).

Sąd ten ustalił, że w dniu 5 czerwca 2008 r. zmarł E. K. , mąż powódki. Śmierć nastąpiła w szpitalu, gdzie przeprowadzano mu operację pomostowania naczyń wieńcowych. W czasie hospitalizacji E. K. odwiedzała jego siostra K. W. (1) , upoważniona do uzyskiwania informacji o stanie zdrowia pacjenta , wejścia do jego mieszkania w razie potrzeby i zajęcia się pochówkiem. Powódka cierpi na zaburzenia psychiczne , stąd pogrzeb E. K. organizowała K. P. ustalony termin pogrzebu został przesunięty z uwagi na zastrzeżenia syna zmarłego, który zarzucał lekarzom popełnienie błędu przy operacji. Ostatecznie pogrzeb odbył się w dniu 11 czerwca 2008 r. , po dokonanej sekcji zwłok zmarłego. Prowadząca postępowanie karne Prokuratura Rejonowa W. – P. nie utrudniała rodzinie dostępu do ciała

E. K., powiadomiła też A. K. (2) o terminie i miejscu sekcji. W związku z poniesieniem kosztów pogrzebu K. W. (2) otrzymała zasiłek pogrzebowy.

Analizując powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powódka nie podała żadnych faktów wskazujących na bezprawne zachowania funkcjonariuszy Skarbu Państwa, z których działalnością wiązano roszczenie oparte na przepisach o ochronie dóbr osobistych. Nie zostało przede wszystkim wykazane, by prokuratorzy prowadzący postępowanie odmówili powódce wydania ciała męża, nie zachodziły też przeciwskazania do zezwolenia na pochówek. Niezależnie sąd podkreślił, iż podziela te poglądy judykatury, wedle których roszczenia o ochronę dóbr osobistych powinny być kierowane przeciwko sprawcy naruszenia, a więc osobie fizycznej, którą nie jest Skarb Państwa. Co do odszkodowania za pobrany zasiłek pogrzebowy sąd zaznaczył, iż został on wypłacony zgodnie z art. 78 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych siostrze zmarłego, która pokryła koszty pogrzebu. W tej sytuacji domaganie się zapłaty kwoty odpowiadającej w/w kosztom uznano za bezzasadne.

W apelacji od powyższego orzeczenia powódka zarzuciła;

- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 417 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, choć materiał dowodowy dawał podstawy do ustalenia szkody powódki powstałej w następstwie zawinionego działania prokuratorów,
- naruszenie art. 5 k.p.c. przez zaniechanie pouczenia, że art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. nie mają zastosowania do odpowiedzialności Skarbu Państwa,
- naruszenie art. 124 k.p.c.,
- zaniechanie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków i sekcji zwłok oraz błędne ustalenie, że prokuratura nie ograniczała A. K. (2) dostępu do ciała ojca.

W konkluzji skarżąca domagała się zwrócenia sprawy do sądu I instancji celem uzupełnienia materiału dowodowego o oględziny zwłok E. K. i zeznania zgłoszonych świadków ewentualnie zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pozwie powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia, motywując swe żądanie przede wszystkim rozmiarem krzywdy doznanej na skutek naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych takich jak „prawo do zobaczenia zwłok i prawo do pochowania zwłok”. Odniesienie do form kompensaty uszczerbku o charakterze niemajątkowym, a także jednoznaczne usytuowanie skutków zachowania pozwanego w płaszczyźnie dóbr osobistych, uzasadniało rozpoznanie sprawy na gruncie art. 23 k.c. - 24 k.c. Do przepisów tych i określonych w nich przesłanek wprost zresztą nawiązywano, zarówno przy konstruowaniu podstawy faktycznej, jak i zaprezentowanego wyводу prawnego.

Zadośćuczynienie przysługuje wprawdzie poszkodowanemu również w sytuacjach objętych art. 445 § 1 k.c., jednakże ten ostatni przepis warunkuje przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej stwierdzeniem opisanego w art. 444 § 1 k.c. uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, bądź ujętego w ramy art. 445 § 2 k.c. pozbawienia wolności, skłonienia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному. Na zaistnienie w/w konsekwencji zachowania pozwanego skarżąca nie powoływała się i nie podejmowała próby ich udowodnienia. Analiza treści też kolejno zgłaszanych wniosków dowodowych nie pozwala bowiem na przyjęcie, że dowody te służyć miały wykazaniu tego rodzaju uszczerbku, a także wyjaśnieniu relacji przyczynowo - skutkowych zachodzących pomiędzy nim a postępowaniem prokuratorów w toku prowadzonego postępowania karnego. W ramach zakreślonych przez powódkę okoliczności faktycznych i przy zaprezentowanym materiale dowodowym nie było również dostatecznych podstaw do konstruowania deliktowej odpowiedzialności pozwanego za szkody o charakterze

majątkowym. Powstanie takich szkód nie stało się w ogóle oparciem dla zasadniczej części roszczeń, poza żądaniem dotyczącym kwoty 6 000 zł.

Powyższe czynić musiało bezzasadnym zarzut naruszenia art. 417 § 1 k.c., skoro zastosowanie tego przepisu wymagało ustalenia nie tylko szeroko rozważanego przez skarżącą niezgodnego z prawem działania lub zaniechania władzy publicznej, ale nadto szkody majątkowej w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. lub niemajątkowej w znaczeniu podanego wyżej art. 444 § 1 k.c. i 445 k.c., pozostającej przy tym w normalnym związku przyczynowym z wadliwym zachowaniem władzy publicznej (art. 361 § 1 k.c.). Odmienne stanowisko wyrażone w apelacji nie zostało poparte żadnymi przekonującymi argumentami, opartymi na materiale procesowym sprawy i przez to nie może być argumentem wystarczającym dla skutecznego podważenia zaskarżonego wyroku. Bezprzedmiotowe było w tej sytuacji poddawanie badaniu poszczególnych elementów kwestionowanego zachowania pozwanego i ich kwalifikowanie z punktu widzenia zgodności z obowiązującym porządkiem prawnym. Przy uwzględnieniu bowiem, iż przesłanka bezprawności jest jedną, ale nie jedyną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 § 1 k.c., nawet przesądzenie o bezprawności zachowań strony pozwanej nie mogłoby rozstrzygać o zasadności powództwa i nie pozwalałoby na wydanie orzeczenia postulowanego przez skarżącą.

Uwagę tę w pełni odnieść można do żądania zasądzenia kwoty 6 000 zł. Wymaga podkreślenia, że wedle cytowanego już art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Strata obejmuje zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów poszkodowanego, a więc rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do niego w chwili zdarzenia sprawczego. Natomiast utracone korzyści obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owe zdarzenie. W tak pojmowane ramy trudno wpisać wypłacony osobie trzeciej – jak można przypuszczać zamiast powódce – zasiłek pogrzebowy. Nie sposób pominąć, iż zasiłek pokrywać ma koszty pogrzebu i wypłacany jest, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, osobie koszty te ponoszącej. Podane w sprawie okoliczności nie uzasadniają twierdzenia, iż majątek powódki uległby zwiększeniu o kwotę w/w zasiłku, nawet gdyby postępowanie pozwanego było zgodne z wzorcem uznanym w pozwie za prawidłowy.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 5 k.p.c. Z przepisu tego nie wynika obowiązek udzielania przez sąd pouczeń w każdym wypadku, gdy w sprawie występuje strona, która nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej. Pouczenia mogą być udzielane tylko w razie uzasadnionej potrzeby, a przy tym ich treść zawężona być musi do czynności procesowych. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że przepis oznacza powinność sądu udzielenia wskazówek tylko w tych wyjątkowych przypadkach, kiedy strona - z uwagi na swoją nieporadność (np. spowodowaną chorobą psychiczną) i stopień skomplikowania sprawy - nie jest w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania i podjąć w związku z tym stosownych czynności procesowych (por. wyroki z dnia 23 marca 2005 r., I UK 220/05, OSNP 2007/5-6/83; z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006/5-6/95; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I UK 74/09, LEX nr 530693 czy postanowienie z dnia 23 lutego 2006 r., II CZ 140/05, LEX nr 515421). Jeśli jednak strona, jak w niniejszym wypadku, wykazuje w postępowaniu aktywność, oraz znajomość prawa w stopniu wskazującym na umiejętne popieranie powództwa i korzystanie z przysługujących jej w postępowaniu środków prawnych, rola informacyjna sądu powinna być ograniczona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2002 r., V CSK 174/07, LEX nr 438145).

Niezależnie wymaga zaznaczenia, że art. 5 k.p.c. wspomina jedynie o pouczeniach co do czynności procesowych. Pouczenia nie mogą zatem odnosić się do norm zawartych w prawie materialnym, jak chciałaby tego skarżąca (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 czerwca 2000 r., V CKN 60/00, OSNCP 2000/12/229, z dnia 26 września 2000 r., I PKN 48/00, OSNP 2002/8/189, postanowienie z dnia 5 lipca 2001 r., II CKN 577/00, Lex nr 52602). Uprawnienie z art. 5 k.p.c. nie daje również podstaw do korygowania wskazanej przez stronę podstawy faktycznej ani zastępowania przez sąd inicjatywy dowodowej stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002/10/251). Sąd nie może więc wskazywać stronie na konieczność złożenia konkretnego wniosku dowodowego dla potwierdzenia jej stanowiska (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999 r., II CKN 269/99, Lex nr 39112 czy wyrok z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 1867/00, Lex nr 53101), jak również wniosku o przeprowadzenie dalszych dowodów w celu podważenia ustaleń wynikających z dowodów już

przeprowadzonych (por. wyroki Sądu Najwyższego : z dnia 30 kwietnia 1997 r., II UKN 79/97, OSNAP 1998/2/58, z dnia 13 maja 1997 r., z dnia 16 września 1998 r., II UKN 214/98, OSNAP 1999/18/593, z dnia 6 września 2000 r., II UKN 691/99, OSNP 2002/5/123).

Jak z powyższego wynika pouczenia mają zapobiec nierówności między podmiotami postępowania. Omawiany przepis nie może jednak prowadzić do udzielania przez sądy pomocy w skutecznej realizacji roszczeń przez stronę zgłoszonych czy zarzutów przeciwko tym roszczeniom. Działanie takie byłoby sprzeczne z elementarnymi zasadami procesu , uchybiając zwłaszcza w bezstronności sądu.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 124 k.p.c. Zgłoszenie wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jak również wniesienie środka odwoławczego od odmowy ich ustanowienia w toku sprawy co do zasady nie wstrzymuje biegu postępowania - gdyż nie jest ono związane z dochodzeniem roszczenia głównego - co w konsekwencji umożliwia dokonywanie wszelkich czynności, włącznie z merytorycznym rozstrzygnięciem w sprawie. Wyjątek dotyczy ustanowienia adwokata lub radcy prawnego dla powoda na skutek wniosku zgłoszonego w pozwie lub przed wytoczeniem powództwa, który powinien zostać rozpatrzony przed podjęciem przez sąd jakichkolwiek innych czynności związanych ze sprawą.

W rozpatrywanym przypadku zgłoszony w pozwie wniosek o ustanowienie adwokata został rozpoznany przed nadaniem sprawie dalszego biegu. Kolejne czynności, w tym doręczenie odpisu pozwu i wyznaczenie terminu rozprawy, miały miejsce dopiero po rozstrzygnięciu skargi na orzeczenie referendarza oddalające wniosek powódki o ustanowienie adwokata. Wprawdzie w tym samym dniu zapadały również orzeczenia co do wniosku i skargi o zwolnienie powódki od kosztów sądowych, jednak powyższe w żaden sposób nie ograniczało praw procesowych powódki i nie rzutowało na wynik rozstrzygnięcia.

Nie można zgodzić się sądem I instancji co do oceny legitymacji pozwanego. Z art. 24 § 1 k.c. wynika, że w wypadku naruszenia dobra osobistego odpowiedzialność ponosi ten , kto dopuścił się naruszenia. Nie budzi wątpliwości, iż powyższe daje podstawy do konstruowania odpowiedzialności osoby fizycznej będącej bezpośrednim sprawcą. W judykaturze przyjęto jednak , że jeśli dokonując naruszenia sprawca występował w imieniu i na rzecz określonej osoby prawnej, w ramach struktury której działał, zachodzą podstawy do przypisania odpowiedzialności tej osobie prawnej, co w konkretnych okolicznościach nie wyłącza odpowiedzialności również sprawcy bezpośredniego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1972 roku, I PR 352/72, OSNC 1973/6/115, z dnia 28 listopada 1980 roku, IV CR 475/80, OSNC 1981/9/170 czy z dnia 11 października 1983 roku, II CR 292/83, OSP 1985/1/3). Zasadę tę odnieść można do Skarbu Państwa, którego odpowiedzialność deliktowa za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej jest poza sporem i wynika wprost z art. 77 ust.1 Konstytucji RP , a konkretyzuje ją art. 417 k.c. Rozważając zakres tej odpowiedzialności Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001r. (SK 18/00, OTK 2001/8/256) wyraźnie podkreślił, iż „chodzi o każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach danego podmiotu, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Nie można zatem wykluczyć odpowiedzialności władzy publicznej z tytułu naruszenia dóbr osobistych obywatela, w tym także możliwości podniesienia przez pokrzywdzonego roszczeń z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę niemajątkową (por. art. 445 k.c. oraz art. 448 k.c.)”. Również Sąd Najwyższy stwierdził w wyroku z 2 października 2007 r. (II CSK 269/07, LEX nr 315849), że „dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji; stosownie do treści art. 30 Konstytucji RP, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie państwo działa w ramach imperium”.

Wymaga zaznaczenia, że w niniejszej sprawie intencją powódki , co wynika zarówno z pozwu jak i treści dalszych pism procesowych , było pozwanie Skarbu Państwa jako substratu Państwa . Państwo bowiem, w ocenie skarżącej, ponosi odpowiedzialność za doznany przez nią uszczerbek, do którego doszło przy realizowaniu działań ze sfery imperium - w toku wykonywania czynności w postępowaniu karnym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową dla Warszawy P.. Kwestia odpowiedzialności konkretnych osób fizycznych podejmujących czynności uznane przez powódkę za naruszające jej dobra pozostaje bez znaczenia dla wyniku niniejszego procesu. Przy ukształtowanej stronie

podmiotowej istotne jest i nie zostało podważone w toku postępowania , że zachowania w/w osób realizowane były w ramach funkcji władczych Państwa i mogą być uznane za „wykonywanie władzy publicznej” w rozumieniu art. 417 § 1 k.c.

Pomimo wadliwej oceny legitymacji pozwanej powództwo podlegało oddaleniu. Przedmiotem ochrony powódka uczyniła dobro jakie w doktrynie ujmowane jest jako kult pamięci zmarłego. Z podstawy faktycznej wynika przy tym , że chodzi przede wszystkim o ten jego element , który realizuje się w prawie do pochowania zwłok, ustalenia napisu nagrobnego, decydowania o wyglądzie nagrobka, pielęgnacji grobu, odwiedzania, odbywania ceremonii religijnych, wybudowania nagrobka (por. A. Szpunar, „Ochrona prawna kultu osoby zmarłej”, *Palestra* 1978/ 8/25). Szczegółowo zakres uprawnień osób najbliższych określa w tej mierze ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2011 r. Nr 118, poz. 687.). Według art. 10 ust. 1 tej ustawy prawo pochowania zwłok ludzkich ma najbliższa pozostała rodzina osoby zmarłej, a mianowicie : małżonek(ka), krewni zstępni, krewni wstępni, krewni boczni do czwartego stopnia pokrewieństwa, powinowaci w linii prostej do pierwszego stopnia. W orzecznictwie sądowym przyjęto jednak, że w/w ustawa reguluje w istocie kwestie administracyjnoprawne, oznacza uprawnienie do pochówku w stosunku do zarządu cmentarza, nie jest natomiast decydująca (choć z pewnością stanowi pewną wskazówkę interpretacyjną) w razie sporu o ochronę dóbr osobistych. Nie jest więc wykluczone, by w procesie opartym na art. 23 – 24 k.c. sąd nie uwzględnił kolejności z art. 10 cytowanej ustawy z 31 stycznia 1959 r. i oparł się na woli zmarłego, zwłaszcza gdy przemawiają za tym okoliczności sprawy, np. układ stosunków rodzinnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1975 r., II CR 193/75, OSP 1977/1/5 z aprobowaną glosą S. Grzybowskiego czy wyrok z dnia 14 maja 1982 r. IV CR 171/82, OSNC 1983/1/12).

W rozpatrywanym przypadku nie zostało zakwestionowane ustalenie sądu I instancji , wywiedzione z dokumentów zawartych w załączonych aktach postępowań karnych, iż E. K. przekazał siostrze K. W. (2) szereg upoważnień na czas swej hospitalizacji. Stanowisko to miało umocowanie w szczególnych relacjach rodzinnych , związanych zwłaszcza z chorobą powódki i wynikających stąd jej ograniczeń. Jakkolwiek w zapisach dokumentacji medycznej K. W. (2) oznaczona została jako uprawniona do otrzymywania informacji o stanie zdrowia pacjenta, jednak powyższe oceniano w kategoriach wskazania , o którym mowa w art. 20 ust. 2 obowiązującej wówczas ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. z 2007 r. nr 14, poz. 89). Uzasadniało to powiadamianie siostry zarówno o stanie zagrożenia życia , jak i śmierci E. K..

Przy ocenie odpowiedzialności pozwanej nie można też pomijać , że ciało E. K. odebrane zostało przez rodzinę wprost z Instytutu (...) w W. (por. telefonogram – k. 3 , notatka – k. 13 akt sygn. 4 Ds. (...)). Jedynie w okresie kilku dni : od 6 czerwca 2008r. (por. k. 15 w/w akt) do 11 czerwca 2008 r. (por. protokół – k. 17, opinia – k. 66 w/w akt), przebywało w Zakładzie Medycyny Sądowej w związku z koniecznością przeprowadzenia zleconego przez prokuraturę dowodu z opinii biegłego. Po dokonanej sekcji ponownie wydano je rodzinie. Co znamienne, powódka nie uczestniczyła w charakterze pokrzywdzonej w postępowaniu karnym, nie składała tam wniosków procesowych i nie podnosiła jakichkolwiek zastrzeżeń świadczących o istnieniu sporu co do miejsca , czasu czy podmiotu organizującego pochówek. Wymaga zaznaczenia, że ciało E. K. przewieziono do zakładu pogrzebowego wskazanego uprzednio przez siostrę zmarłego, dokumenty konieczne do załatwienia formalności pogrzebowych odebrała córka zmarłego (por. pisma – k. 23 w/w akt), ze zmarłym pożegnali się również inni członkowie rodziny (por. oświadczenie – k. 34 w/w akt). Powyższych okoliczności skarżąca nie kwestionowała, nie przywoływała też żadnych konkretnych faktów uniemożliwiających jej – jak ogólnikowo wspomina pozew - zrealizowanie „prawa do zobaczenia i pochowania” zmarłego męża. Jakkolwiek zatem elementy te można uznać za składające się na treść dobra osobistego jakim jest kult pamięci zmarłego, trudno w zachowaniu prokuratury dopatrzeć się znamion naruszenia w/w dobra powódki .

Dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych ważnych z punktu widzenia analizowanego naruszenia, zbędne było przy tym prowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez pełnomocnika powódki. Według podanej tezy dowodowej dowód z oględzin zwłok służyć miał ustaleniu obrażeń doznanych przez E. K. podczas hospitalizacji. Zważywszy , że przedmiotem niniejszego procesu nie była odpowiedzialność cywilna bądź karna personelu medycznego zajmującego się leczeniem i opieką nad zmarłym, ani odpowiedzialność cywilna zakładu opieki zdrowotnej , kwestie powyższe nie miały charakteru istotnych w rozumieniu art. 227 k.p.c. w związku z art. 24 k.c.

Tę uwagę po części odnieść można do wskazanych w pozwie wniosków ze źródeł osobowych, które potwierdzić miały analogiczne okoliczności. Bezprzedmiotowe było natomiast badanie tą drogą treści wniosków A. K. (2) oraz daty ich złożenia, skoro dane te wynikały z samych pism zawartych w aktach postępowań karnych. Ich wiarygodności i formalnej mocy dowodowej strona pozwana nie podważała, odmiennie jedynie oceniając wartość materialną tych dokumentów. Trzeba podkreślić, iż organ prowadzący postępowanie karne dysponował danymi syna zmarłego i jego pouczył o przysługujących uprawnieniach pokrzywdzonego, a następnie informował o dokonywanych czynnościach. Powyższe ma swe oparcie w art. 52 § 2 k.p.k., toteż niepowiadomienia o terminie sekcji innych osób najbliższych, w tym powódki, nie sposób traktować jako zaniechania bezprawnie godzącego w jej dobro osobiste związane z pamięcią o zmarłym mężu. Z kolei na przeszkodzie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków podanych w piśmie z dnia 23 listopada 2011r. stała ogólnikowo zaprezentowana teza, przy braku jakichkolwiek konkretnych twierdzeń opisujących zarzucane zachowania prokuratorów i hipotetycznym jedynie dopuszczeniu możliwości stwierdzenia przez świadków – lekarzy operujących E. K. „coś na temat zacierania śladów” w toku postępowania karnego. Zacytowany zwrot zawarty w uzasadnieniu wniosku wskazuje, iż skarżącej również w tym wypadku chodziło przede wszystkim o ustalenie okoliczności śmierci E. K., niedostatecznie jej zdaniem wyjaśnionych wykonaną sekcją i opinią biegłych w postępowaniu karnym.

Z powyższych względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., stosowanymi w postępowaniu apelacyjnym poprzez art. 391 § 1 k.p.c., przy czym wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego ustalono zgodnie z § 13 ust.1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz.1348 ze zm.).

Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw do sięgnięcia do art. 102 k.p.c. Zwrócić należy uwagę, iż zwolnienie od kosztów sądowych nie jest przesądzające dla zastosowania zasady słuszności. Czym innym jest bowiem obowiązek poniesienia kosztów sądowych, a więc tych, które należą się Skarbowi Państwa (np. opłata należna od pozwu i apelacji), od których to kosztów strona, z uwagi na swoją trudną sytuację materialną, może uzyskać zwolnienie, a czym innym jest obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez drugą stronę. Celem instytucji zwolnienia od kosztów sądowych jest zagwarantowanie stronie prawa dostępu do sądu; cel ten odpada w sytuacji, gdy sąd rozstrzyga o kosztach procesu między stronami (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, Lex nr 949023).

Również charakter sprawy nie był wystarczający do oparcia rozstrzygnięcia o kosztach na art. 102 k.p.c. Podejmując decyzję o wniesieniu apelacji przy tak znacznej wysokości żądania majątkowego, zweryfikowanego już negatywnie w I instancji, powódka powinna była uwzględnić konieczność ponoszenia konsekwencji procesowych wynikających z przegrania sprawy.